

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Idea federacyjna a chwila obecna

W latach 1919—1921 Obóz Piłsudskiego wysuwał koncepcję federacyjną, którą namiętnie zwalczali endecy. Rzeczywistość ułożyła się zgodnie z myślą ideologów narodowej demokracji. Dziś jeszcze endecy z tego powodu tryumfują. Zwolenników federacji usiłują przedstawić jako nierealnych marzycieli, bankrutów politycznych. A projekty ich uważają za przekazane raz na zawsze do lamusa historii. Przypada im do głowy, że opinię tę podzieli olbrzymia większość społeczeństwa polskiego. Jest to jednak pogląd wybitnie uproszczony.

Co to jest program federacyjny? Na ten temat mało kto się zastanawia i zazwyczaj przywykliśmy ujmować zagadnienie powierzchownie. A sprawa zasługuje na poważniejsze traktowanie.

Rzeczywiście, próby realizacji programu federalistycznego, w pierwszych latach niepodległości, zawiodły na całej linii. Ale z faktu tego nie można wyciągać wniosków zbyt pochopnych. Niepowodzenie omawianej koncepcji w pewnych określonych warunkach i w danym momencie historycznym nie przekreśla słuszności samej doktryny federacyjnej a la longue.

Idea federacyjna w Polsce stanowi nawiązanie do dawnych tradycji Jagiellońskich. Oczywiście historia się nie powtarza i nie ma powrotu do form przeżytych. Można tylko mówić bardzo ogólnie o duchu tradycji Ja-

giellońskich. Spróbujmy sformułować w ogólnych zarysach zasadnicze przesłanki programu federacyjnego, nawiązującego do idei Jagiellońskiej.

Prof. Oskar Hałcki mówi bardzo pięknie o różnicy między misją kulturalną Polski i Niemiec. Kolonizacja niemiecka była siłą niszczącą. Tam gdzie wtargnęła inwazja germańska tępniono bez reszty element autochtoniczny.

Co innego wskazują dzieje polskie. Prawda ludność Wielkiego Księstwa Litewskiego asymilowała się dobrowolnie. Odrębności jednak nie tępniono, ani nawet nie starano się niwelować. Pomimo setek lat związku z Polską utrzymały się odrębności kulturalne i etniczne na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej.

Program federacyjny nawiązuje do tych właśnie zasad politycznych. Nie ma konkretnej szczegółowo wypracowanej doktryny federacyjnej. Celem może być zarówno federacja państw narodowych, jak i współzycie narodów w ramach jednej państwowości.

Formułujemy zasadę ogólną. — Idea federacyjna to — poszanowanie odrębności etnicznych i kulturalnych innych narodów i dążenie do stworzenia trwałych związków politycznych umożliwiających wspólną obronę niepodległości i cywilizacyjną pracę pokojową. To wszystko. Poszanowanie odrębności, więc zrzeczenie się polityki, wynaradawiania

nia i dążenie do trwałej kolaboracji.

Niektórzy uważają, że chwila obecna stanowi jaskrawe zaprzeczenie tendencji federacyjnych. Nie możemy się zgodzić z tą tezą. Doktryna federacyjnej nie należy ujmować zbyt jednostronnie, zbyt ciasno. W błędzie są ci, którzy uważają, że idea federacyjna musi się koniecznie zwracać przeciwko Rosji, a narzuca koniecznie współpracę z Niemcami. Tak nie jest. Słusznie zwracano uwagę, że przecież w wieku XV nie bezpieczeństwo krzyżackie stało się przyczyną Unii Polsko-Litewskiej. Nie tylko niebezpieczeństwo rosyjskie zmusza narody zamieszkałe

na międzymorzu Bałtycko-Czarnym do zaciskania więzów współzycia. Nie mniej przyczynia się do tego groźba inwazji niemieckiej.

Oceniając w chwili obecnej szanse ideologii federacyjnej, sformułować należy trzy prawdy:

1) Obecny antagonizm polsko-niemiecki pochłania całą uwagę społeczeństwa i wiąże cały aktywizm polityczny Polski. Nie przekreśla to jednak naszych celów na dalszą metę. Polska jest wieczna i jeśli by nawet miało dojść do wojny, to przecież wrócimy znów do realizacji innych zamierzeń.

2) Groźba hegemonii niemieckiej

stwarza konieczność solidarności narodów przez Rzeszę zagrożonych. Otwiera to widoki realizacji programu federacyjnego, chociaż tym razem na odcinkach częściowo innych niż w latach 1919—1921.

3) Polska szanuje suwerenność narodów niepodległych, choćby najmniejszych i najsłabszych. W stosunku do tych ludów program federacyjny stawia jedynie postulat ścisłej współpracy państw w całej pełni suwerennych.

Nie możemy dość do wniosku abstrakcyjnego, że program federacji nie dawał się do lamusa historycznego. Tse.

Pogłoski o inwazji Niemców i Włochów do Bułgarii

SOFIA, (PAT). Bułgarska Agencja Telegraficzna donosi:

Bułgarska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do kategorycznego zaprzeczenia wiadomościom rzekomo pochodzącym z Bułgarii, a ogłoszonym w prasie zagranicznej, według których przybyć miało do Bułgarii wielu wojskowych i robotników niemieckich i włoskich. Żaden żołnierz ani robotnik niemiecki lub włoski nie przybył do Bułgarii.

Incydent graniczny

Żołnierz niemiecki ranny na terytorium polskim

GDYNIA, (PAT). — W niedzielę 6 bm. o godz. 19.30 koło miejscowości Kamienica Królewska w pow. kartuskim, nad granicą z Rzeszą wydarzył się następujący incydent graniczny:

Trzech żołnierzy niemieckich przekroczyło granicę w pełnym uzbrojeniu. Na terytorium Polski w odległo-

ści 300 m. od granicy zostali oni zatrzymani przez funkcjonariusza polskiego straży granicznej. Gdy nie posłuchali wezwania do zatrzymania się, wówczas strażnik polski strzelił, raniąc jednego z żołnierzy niemieckich. Dwaj towarzysze zranionego zabrali go natychmiast i udali się z powrotem przez granicę Rzeszy.

Insp. Lipiński i świadek Szulc wypuszczeni z więzienia

GDANSK, (PAT). — Polski inspektor celny Jan Lipiński, skazany w ubiegłym poście przez sąd gdański na półtora roku więzienia, został wczoraj na skutek interwencji komisarza Generalnego R. P. wypuszczony z więzienia i natychmiast wyjechał do Polski.

Zwolnienie Lipińskiego nastąpiło

na podstawie wymiany za gdańskie go urzędnika celnego Muellerera, skazanego przez sąd gdański za obrazę narodu polskiego na 8 miesięcy więzienia.

Świadek obywatel polski Brunon Szulc, który zeznawał w procesie Lipińskiego na korzyść oskarżonego, został wypuszczony z aresztu.

„Gospodarka” na okupowanych terenach Kradli nawet... nawozy sztuczne. — Miejscową ludność objawiają oszczędnie

KOWNO, (PAT.) Donoszą z Kłajpedy o licznych sprzeniewierzeniach zarekwirowanego zaraz po zajęciu Kłajpedy majątku litewskiego. Obecnie gdy po usilnych staraniach majątek ten zaczyna powracać do prawowitych właścicieli, okazują się olbrzymie braki.

I tak na przykład u jednego z kupców litewskich w Smolenikach opieczętowanego skład nawozów sztucznych, własność litewskiej spółki rolniczej „Lietukis”. Obecnie po uchyleciu rekwizycji okazało się, że brak jest w składzie około 900 worków

nawozów sztucznych. KOWNO, (PAT.) Prasa donosi, że w kraju kłajpedzkim zaznacza się coraz większy brak artykułów spożywczych, w pierwszym rzędzie owoców i jarzyn. Zaznacza się również brak margaryny. W kraju kłajpedzkim wprowadzono ostatnio ograniczenia przy sprzedaży płynnego paliwa i smarów.

WIEDŃ, (PAT.) W całym Sudetach zabroniono obecnie produkowania i sprzedawania bitej śmietanki.

„Wysprzedaż” Ligi Narodów Pertraktacje o kupno stacji radiowej

GENEWA, (PAT.) Między przedstawicielami rządu szwajcarskiego a sekretariatem gen. Ligi Narodów nawiązane zostały ostatnio rokowania w sprawie nabycia przez rząd federalny radiostacji nadawczej będącej w posiadaniu Ligi.

W początkowej fazie rozmów ujawniły się różnice zdań co do wysokości ceny, jak słyhać jednak obecnie osiągnięto zasadnicze porozumienie i zawarcie transakcji oczekiwane jest w najbliższym czasie.

Rekord prezydencki

Prez. Meksyku przebył ponad 12 tys. km w tym 101 km pieszo

MEKSYK, (PAT.) Do Meksyku powrócił prezydent republiki, który dokonał wielkiej podróży po kraju. Prezydent był w drodze 97 dni, zwiedził 232 miejscowości. W ogóle przebył prezydent 12.167 kilometrów, z tego 7.070 km w samochodzie,

3.672 km koleją, 1.325 km statkiem i 101 km pieszo.

Podróż ta pozornie inspekcyjna, miała wielkie znaczenie propagandowe i polityczne wobec zbliżających się wyborów na stanowisko prezydenta republiki.

„Współpraca” partnerów osi We Włoszech zdemaskowano akcję szpiegowską Niemiec Rozstrzelano 21 osób

Goniec Warsz. donosi: Wielką sensacją w Rzymie i w całych Włoszech wywołało skonfiskowanie organu Watykanu „Osservatore Romano”.

Pismo to, znane ze swej obiektywności i poważnego traktowania każdego tematu, zajęte w Rzymie pierwszy raz od czasów przedfaszystowskich, kiedy to masonski gabinet — Nitti'ego skonfiskował organ Watykanu. Równocześnie aresztowano w Rzymie reportera „Osservatore Romano”, Giovanni Cillatto.

Według wiadomości nadeszłych do Paryża, konfiskata „Osservatore Romano” nastąpiła wskutek zamieszczenia sensacyjnej informacji o wykradaniu przez szpiegów niemieckich tajemnic wojskowych Włoch.

Ma się tu do czynienia z wielką aferą szpiegowską. W słynnym włoskim mieście lotniczym, Guidonia, —

znajdującym się w pobliżu Rzymu, aresztowano 8 inżynierów, 4 techników i 38 pilotów, których postawiono w stan oskarżenia o współdziałanie z obcym wywiadem.

„Osservatore Romano” donosiło, że ów obcy wywiad jest wywiadem hitlerowskim. Guidonia — jest największym ośrodkiem lotniczym faszystowskiej Italii i wskutek tego włoskie centrum lotnicze było już od dłuższego czasu przedmiotem zainteresowania wywiadu niemieckiego.

Nazwiska aresztowanych inżynierów, techników i pilotów są czysto włoskie, z wyjątkiem niemieckiego — Hermana Kurta Berga, Niemca, — przydzielonego w ub. roku do zakładu w Guidonii.

W mieszkaniu Berga, który pracował w Guidonii z ramienia niemieckiego przemysłu aluminiowego, zna-

leżono przygotowane do wysyłki do Niemiec próbki nowego rodzaju duraluminium, wynalezionej przez techników włoskich. Metal ten posiada wagę o 30 proc. mniejszą od duraluminium — dotychczas znanego.

Rewizje u aresztowanych wykryły wiele materiału obciążającego, — świadczącego o tym, iż byli oni płatnymi agentami Niemiec.

Wykrycie afery szpiegowskiej w Guidonii wywołało wielkie wrażenie we włoskich kołach wojskowych, — zaskoczonych tym, że wywiad niemiecki ukrywał szpiegostwo nawet w sferach najbliższych i jedynych sojuszników.

WARSZAWA, (TEL. WL.) — DOWIADUJEMY SIĘ, ŻE Z LICZBY ARESZTOWANYCH WE WTOREK, ROZSTRZELANO 21 OSÓB.

Gen. Franco ma prawo sam wydawać dekrety Jego szwagier otrzymuje szczególnie szerokie uprawnienia

BURGOS, (PAT.) — W dzienniku urzędowym ogłoszony został dekret, według którego gen. Franco przyjmuje tytuł premiera bez teki. Według dalszych dekretów stanowisko wicepremiera zostaje zniesione.

Rząd hiszpański składać się ma z 12 ministrów: spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, wojny, marynarki, lotnictwa, sprawiedliwości, finansów, przemysłu i handlu, rolnictwa, oświaty, robót publicznych i pracy.

Poza tym powołana została do życia t. zw. junta obrony, której przewodniczy gen. Franco, i która składa się z 3 ministrów resortów obrony narodowej.

Zniesienie stanowiska wicepremie-

ra stanowić ma wzmocnienie stanowiska junty politycznej, której szef korzystać będzie ze szczególnie rozległych uprawnień.

(Przyp. Red. Szefem junty pol. jest szwagier gen. Franco — Serrano Suner).

MADRYT, (PAT.) Reorganizacja rządu hiszpańskiego uzasadniana jest koniecznością przystosowania naczelnych władz państwowych do sytuacji w kraju po zakończeniu wojny. Niektóre resorty skasowano, tworząc równocześnie nowe. Ministerstwo wojny objęło kierownictwo nad wszystkimi rodzajami broni.

Premier ma posiadać prawo w specjalnych wypadkach do wydawania dekretów bez uzyskania uprzedniej aprobaty

Rady Ministrów. Generalna Dyrekcja dla spraw Marokka i kolonii, podlegająca dotychczas wicepremierowi, przechodzi do resortu spraw zagranicznych.

Nowoutworzone ministerstwo pracy obejmie część zadań dotychczasowego ministerstwa do spraw syndykalnych oraz dyrekcję do spraw rynku pracy, ustawodawstwa pracy, ubezpieczeń i statystyk. Zagadnienia syndykalne zaś podporządkowane być mają kierownictwu Falangi.

LONDYN, (PAT.) Agencja Reutersa donosi z Gibraltaru, że władze hiszpańskie zarządziły budowę okopów w strefie neutralnej w odległości około 20 metrów od posterunków brytyjskich. Władze wojskowe wzmocniły ochronę granicy hiszpańskiej.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

Co przywiózł Förster?

Z Gdańska donoszą, że gauleiter Foerster powrócił samolotem z Berchtesgaden. Z czym przyjechał jeszcze nie wiadomo. Zakomunikowano tylko, że dziś odbędzie się odprawa przywódców hitlerowskich, na której Foerster wygłosi przemówienie.

GDANSK, (PAT). — Dzienniki gdańskie podają, że dziś, t. j. 19 bm. wieczorem o godz. 20 odbędzie się pod gołym niebem na długim rynku w Gdańsku zebranie protestacyjne, na którym przemawiać będzie Förster. Ma on przy tym wyrazić przed całym światem wolę niemieckiego miasta Gdańska w związku z niesłychaną — jak pisze prasa gdańska — groźbą Polaków „ostrzeliwania Gdańska armatami”.

Rozmowy polsko-ukraińskie

Ze Lwowa donoszą, że w ostatnich dniach toczą się z inicjatywą miejscowych czynników polskich rozmowy z kołami ukraińskimi. Ze strony ukraińskiej w rozmowach tych biorą udział przedstawiciele organizacji gospodarczych i kulturalnych.

Według pogłosek, w rozmowach tych dochodzi do porozumienia w zasadniczych kwestiach z pominięciem zagadnień politycznych.

Zjazd oenerowców

Z Łodzi donoszą, że odbył się tam zjazd oenerowców, pracujących wśród robotników. Zjazd ten powziął uchwałę, wzywającą działaczy b. Oeneru, aby przystąpili do OZN.

W 40 min. po wyowiedzeniu wojny dokonano 11 nalotów na Anglię

Obrzymie ćwiczenia nocne lotnictwa angielskiego

LONDYN, (PAT.) Wielkie ćwiczenia angielskiej floty powietrznej rozpoczęły się w nocy pozorowanym atakiem 500 samolotów na wschodnie wybrzeża Anglii. Zakończono pierwszy dzień ćwiczeń, jak ogłosił komunikat ministerstwa lotnictwa, było następujące:

Pomiędzy Anglią a fikcyjnym państwem „Easland” położonym na wschód od wysp brytyjskich na Morzu Północnym w godzinach wieczornych zapanował stan silnego napięcia stosunków, który o g. 20 doprowadził do wybuchu działań wojennych. Wypowiedzenie wojny między obu państwami zaznaczyło się natychmiastowym rajdem lotnictwa kraju wschodniego na wybrzeża Anglii, przy czym gros sił powietrznych nieprzyjaciela skierowanych zostało na ujście Tamizy.

W ciągu pierwszych 40 minut po wypowiedzeniu wojny lotnictwo wschodnie dokonało 11 kolejnych nalotów na terytorium angielskie.

Pomimo tak ożywionej działalności lotnictwa nieprzyjacielskiego oraz panującej na wschodnich wybrzeżach złej widzialności, zarówno czynna jak i bierna obrona przeciwlotnicza na wybrzeżach angielskich, wykazała sprawne funkcjonowanie. Wszystkie nieprzyjacielskie samoloty w liczbie 500 zostały wysłędzone zarówno przez aparaty podsłuchowe, jak i baterie reflektorów. Z lotnisk angielskich wystartowały natychmiast eskadry bombardowe oraz myśliwskie. Pierwsze skierowały się

na terytorium nieprzyjacielskiego państwa celem przeprowadzenia bombardowania, drugie zaś zaatakowały nieprzyjacielskie eskadry nad Anglią.

Na południową dzielnicę Londynu lotnictwo wschodnie dokonało 2 nalotów odparłych przez baterie przeciwlotnicze.

Zwycięstwo

LONDYN, (PAT.) Ministerstwo lotnictwa ogłosiło komunikat o przebiegu nocnych ćwiczeń. Lotnictwo „nieprzyjacielskie” dokonało około 60 nalotów. Naloty strony wschodniej trwały do godz. 1 po północy. „Nieprzyjacieli” koncentrował swe nalatki na obiektach i miejscach położonych u ujścia Tamozy. Atakowano również hrabstwo południowe Kent, Surrey i Sussex. Obrona miała zadanie bardzo utrudnione niskimi chmurami i gęstym deszczem, który padał w ciąg całej nocy. Artyleria przeciwlotnicza zmusiła eskadry „wschodnie” do wycofania się i zaniechania nalotów.

Katasrofy

LONDYN, (PAT.) W nocy w miejscowości Tolleran w pobliżu Yorku spadł angielski samolot bombowy. Załoga w liczbie 5 lotników zginęła. Jednocześnie na Morzu Północnym w okolicy Essex załoga innego samolotu wojskowego. Nadbrzeżne okręty wojenne, wspomagane przez hydroplany podjęły poszukiwania.

LONDYN, (PAT.) Brytyjski samolot bombowy typu Wellington, który, jak ogłoszono, zaginął nad Morzem Północnym w rejonie Essex, jak się obecnie okazało, z powodu defektu silnika spadł na samym wybrzeżu w pobliżu miejscowości Theford w hrabstwie Norfolk. Płatowiec został doszczętnie rozbity. Jednak załoga w liczbie pięciu osób zdołała się uratować, skacząc ze spadochronami.

trzyć za pośrednictwem Koła S. U. P. w Radomiu w 2-tygodniowe zapasy żywnościowe na następujących warunkach:

1. Dwutygodniowe zapasy żywnościowe będą kosztować około 50 zł, kredyt jednak może być udzielony do sumy 100 zł. w wyjątkowych wypadkach nawet powyżej 100 zł.
2. Spłata należności za towar będzie rozłożona na 2 lub 4 raty miesięczne.
3. Przypadające raty będą potrącone z poborów służbowych funkcjonariusza.
3. Na zabezpieczenie udzielonego kredytu będą przyjmowane weksle gwarancyjne. Funkcjonariusze państwowi chcący skorzystać z tego ułatwienia, winni złożyć się na listę zgłoszeń które przekaże Koło S. U. P. przesłał już do wszystkich urzędów na terenie Radomia

Dziś przyjeżdża wycieczka młodzieży polskiej z Litwy

W dniu 10 bm. o godz. 14 przyjeżdża do Wilna wycieczka polskiej młodzieży z Litwy — liczącej 36 osób. Wycieczkę będzie gościło Towarzystwo Pomocy Polonii Zagranicznej. W czasie jednodniowego pobytu w Wilnie młodzież polska złoży hołd Sercu Marszałka Piłsudskiego na Rossie, zwiedzi zabytki i osobliwości miasta i wieczorem będzie na przedstawieniu w teatrze na Pohulance.

W dniu 11 bm. wycieczka polskiej młodzieży z Litwy odjedzie do Warszawy.

Dzielni „orlecia”

OPOCHNO, (PAT.) Obóz „Orlecia” w Radzicach, pow. opoczyńskiego, w czasie burzy, jaka szalała w dn. 7 bm. wziął udział w gaszeniu pożaru domu i ratowaniu porażonych od pioruna 3 dzieci. 16 członków obozu przystąpiło do prac ratowniczych, wydobywając z płonącego domu porażone dzieci, które przewieziono do szpitala. Dzielnym orleciem ludność miejscowa urządziła spontaniczną owację.



Kronika telegraficzna

— W Alpach Salzburskich spadł w prześmyku powien student z Chicago, ponosząc śmierć na miejscu.

— Rząd litewski upelnomocnił zarząd litewskich kolei państwowych do zakupu w Anglii węgla na sumę 2 mln. litów.

— Na przedmieściu Madrytu dzieci bawiąc się granatami porzuconymi z czasów wojny spowodowały jego wybuch. Tłoje dzieci poniosło śmierć.

— Samochód policyjny wiozący 5 policjantów żydowskich, najechał na minę ładną podrażoną na szosie w pobliżu miejscowości Rehovoth w Palestynie. Wskutek wybuchu 3 policjantów zostało zabitych, 2 odniosło ciężkie rany. Również wczoraj dokonano nowego zamachu bombowego na studio rozgłośni radiowej w Jerozolimie. Bomba rzucona z zewnątrz odbiła się o ramę okienną i wybuchła poza obrębem budynku.

— Zmarła Milca Jankowicz jedna z najwybitniejszych literatek jugosłowiańskich, pisząca w języku serbskim.

Grube ryby przemysłowe senatorami włoskimi

RZYM, (PAT.) Król Wiktor-Emmanuel mianował na propozycję Mussoliniego 20 senatorów ze sfery wielkiego przemysłu.

Ćwiczenia floty na M. Śródziemnym

LONDYN, (PAT.) We wschodniej części Morza Śródziemnego rozpoczynają się dziś manewry części śródziemnomorskiej eskadry brytyjskiej.

Założeniem manewrów, które potrwać do dnia 13 sierpnia, jest obrona południowo-wschodnich wybrzeży Morza Śródziemnego. Ostatnia faza manewrów odbędzie się wspólnie z siłami egipskimi.

Głęboko dotknięty tragiczną przedwczesną śmiercią nieodżałowanej pamięci

ś. p. **D-ra Eugeniusza Archangielskiego** składa głębokie współczucie zrozpaczonej żonie, rodzinie oraz Dyrekcji Rzeźni Miejskiej

Cech Rzeźników i Wędliniarzy
Żyłów w Wilnie

Teatr na Górze Zamkowej

Z okazji XXV lecia Wileńskiej Dywizji Legionów odegrane zostanie w dniu 15 sierpnia b. r. — oryginalne widowisko na wolnym powietrzu — pióra Waleriana Charkiewicza z muzyką Antoniego Żulińskiego

„MIECZ I SERCE”

POCIĄG TURYSTYCZNY DO GDYNI

Odjazd z Wilna 12.VIII. wiecz., powrót do Wilna 16.VIII. rano.

Wszystkie miejsca syplalne. Dla grup pięcioosobowych rezerwuje się oddzielne przedziały

Podczas pobytu w Gdyni (13, 14 i 15.VIII)—noclegi w pociągu. Przejazd w obie strony Zł 28,90

Zgłoszenia przyjmują Administracje Wydawnictw: **KURJER WILEŃSKI** — ul. B-pa Bandurskiego 4
EXPRES WILEŃSKI — ul. Mickiewicza 11-a
oraz wszystkie placówki Biura Podróży „ORBIS”

Co mogą dostarczać Sowiety na wypadek wojny Polsce

„Polityka Gospodarcza” omawia znaczenie ZSRR, jako ewentualnego dostawcy Polski na wypadek wojny. Polityczny punkt wyjścia sformułowany jest bardzo ostrożnie, a mianowicie w ten sposób, że Sowiety same nie będą prowadziły operacji wojennych na szerszą skalę, ale że nie będą miały względów politycznych, któreby przemawiały przeciw doprowadzeniu Polski do surowców tzw. strategicznych.

Po tym wstępie wymienia dwutygodnik poszczególne surowce i twierdzi, że Sowiety mogłyby całkowicie lub prawie całkowicie pokryć zapotrzebowanie Polski w dziedzinie: rudy manganowej, rudy chromowej, rtęci, platyny i szeregu innych, rzad-

kich metali, jak: bizmut, kadm, selen, tellur, gall, cyrkon i niob. Przywozem z Sowiec mogłyby również Polska prawie całkowicie pokryć swoje zapotrzebowanie bawełny i ropy naftowej. Częściowe pokrycie naszego zapotrzebowania wojennego mogłyby mieć ze strony Sowiec w następujących surowcach: ruda wolfranowa, ruda molibdenowa (potrzebna przy produkcji wysokowartościowych gatunków stali), miedź surowcowa, alu minium, antymon (z Chin), piryty, fosfority, kauczuk i cynk. Natomiast Sowiety nie wchodzi w grę jako dostawca: żelaza, cyny, niklu, wełny i węgla kamiennego. Ponadto Sowiety mogłyby dostar-

Nareszcie gabinet w Holandii

HAGA, (PAT.) Urzędowo komunikują, że Jonkheer de Geer skompletował gabinet i przedłożył listę członków rządowi królowej do aprobaty. W skład nowego rządu wchodzi przedstawiciele stronnictwa chrześcijańsko-historycznego, partii katolickiej, socjal-demokratycznej i niezależnej demokracji. Kilku ministrów nie należy do żadnego stronnictwa. Są oni fachowymi członkami rządu.

Franco z wizytą u dyktatorów

RZYM, (PAT.) Agencja Infor donosi, że generalissimus Hiszpanii Franco odejście niebawem podróży nie tylko do Włoch, ale również do Niemiec.

Piorun zabił posta

NIEMIECKIEGO

KOWNO, (PAT.) Wiekna nawalnica połączona z poraniami przeciągniętą wczoraj nad Litwą. Onaj piorun padł na inżyniera na 50 m niemiecki Grawis, pomagając w swym majątku przy zwożeniu pszenicy.

Za męstwo i czyny

WARSZAWY

WARSZAWA, (PAT.) — „Monitor Polski” zamieszcza zarządzenie p. Prezesa Rady Ministrów gen. Ślawoja Składkowskiego o nadaniu Krzyża Zasługi za dzielność po raz pierwszy za wyjątkową dzielność i inicjatywę w walce z przestępcą generałowi brygady Kordianowi Zamorskiemu, Komendantowi Głównemu Policji Państwowej, za czyny męstwa i odwagi z narażeniem życia w walce z przestępcą Józefowi Bronzemu Dugielu, komisarzowi Policji Państwowej, przodownikowi Policji Państwowej: Feliksowi Codogniemu, Janowi Skurze, starszym posterunkowym Policji Państwowej Janowi Kołodziejowi, s. p. Stanisławowi Prajsnarowi, za czyny wyjątkowej odwagi w służbie granicznej, st. strażnikowi straży gran. Witoldowi Kozłowskiemu, strażnikiem straży gran.: Edmundowi Majchrzakowi, Wacławowi Wasilewskiemu.

Zakończenie marszu Szlakiem Kadrowki

KIELCE, (PAT.) W środę zakończył się w Kielcach 15. Marsz Szlakiem Kadrowki. O godzinie 3 nad ranem wystartowały patroli do ostatniego etapu dziennego Jędrzejów — Kielce (37 km).

Pierwszy patrol wkroczył do Kielc o godz. 9.45. Był to patrol bez broni Z. S. Zagnańsk i Z. S. Ostrowiec z klasy 3, dalej patrol KOP z Polesia i in.

Forma patroli była dość różnorodna — niektóre przybyły w świetnej formie, inne w bezładnym szyku, nierównym krokiem.

Z wojskowych najlepiej maszerował patrol z Żegry z dowódcą ppor. Jedlińskim. W klasie 3 bez broni doskonałą formę wykazał startujący po raz pierwszy zespół strzelców z Francji.

Ogłoszenie oficjalnych wyników Marszu Szlakiem Pierwszej Kadrowki i rozdanie nagród odbędzie się we czwartek, 10 bm.



Żelazne porcje żywnościowe dla urzędników państwowych

Narazie tylko w Radomiu

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów postanowił, aby ze względu na niebezpieczeństwo zagrażającej wojny, ludność Polski zaopatrzyła się w tzw. „żelazne porcje żywnościowe” na okres 2 tygodni. W związku z powyższym Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, działając w porozumieniu z Min. Rolnictwa i Reform Rolnych (Departament aprowizacji kraju) postanowił zorganizować akcję, mającą na celu ułatwienie urzędnikom państwowym zaopatrzenie się w drodze kredytowej w tzw. „żelazne porcje żywnościowe”.

W dniu 3 bm. powyższa sprawa była między innymi przedmiotem obrad Zarządu Radomskiego Koła Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, który postanowił akcję tę przeprowadzić na terenie Radomia.

Wszyscy funkcjonariusze państwowi (wyżsi i niżsi) mogą się zapra-

Nad Dźwiną i na Łotwie

Gen. ppor. Śmigły Rydz w rozkazie wydanym po zakończeniu operacji Wileńskiej w dniu 19 maja 1919 roku stwierdził, że „Dywizja Legionów umie tylko zwyciężać, a „chcę na wyjątkowo sobie zasłużyć miano“ — zwykła „wyjątkowo brać na siebie trudy i ofiary“.

Słowa te najlepiej charakteryzują znaczenie działań bojowych dywizji w wojnie 1919—1920 r.

Po zakończeniu walk na Wileńszczyźnie przenosi się w sierpniu 1919 roku punkt ciężkości dalszych operacji na kierunki Połocki i Dyneburzski.

Najważniejszym działaniem na kierunku Połockim było błyskawiczne uderzenie grupy mjr. Dąb Biernackiego — dowódcy pułku „Zuchowatych“ w rejonie Bominowa przez Dołki na st. kol. Ziabki — na tyły Rosjan. Manewr ten przeprowadzony w dniach 19—23 sierpnia dwoma baonami piechoty (I baon pułku „Zuchowatych“ i II baon pułku „Pierwszaków“) z bat. art. doprowadził do likwidacji grupy nieprzyjaciela działającej pomiędzy Dżisną, a Berezyną.

Na stacji kol. Ziabki grupa mjr. Dąb Biernackiego zdobyła 3 pociągi pancerne, 7 lokomotyw, 154 wozów, 7 dział, 24 karabiny maszynowe, 509 jeńców, 2 pełne sztaby brygad sowieckich oraz dużo koni, broni i amunicji.

Na kierunku Dyneburzskim oddziały dywizji osiągnęły do osiągnięcia rzeki Dźwiny pomiędzy Dyneburgiem a Dryssą. Bardzo ciężkie walki, które rozegrały się w miesiącu wrześniu na tym kierunku zapoczątkował pułk „Zuchowatych“ i III baon „Piotrkowiaków“ w rejonie Krasław — Dryssa. Po 13 dniach krwawych zapasów nieprzyjaciel został tu odrzucony poza Dźwinę. Trudniej było uchwycić umocnionym przedmieściem Dyneburga, broniącym zacięcie przez żołnierzy sowieckie, dysponującą dużą ilością artylerii i broni pancernej. Na przedmieściu działała grupa mjr. Popowicza — „Pierwszacy“ i „Piotrkowianie“. Dopiero po miesiącu ciężkich walk zdobywa grupa w bojach 27—28 września most przez Dźwinę oraz południowe przedmieście Dyneburga — Grzywę.

W październiku i listopadzie po z krótkotrwałą interwencją w kierunku Połockim sady oddziały dywizji w odwrocie, względnie na linii komunikacyjnej litewskiej. Dopiero gruz dzień przynosi odpowiedź kampanii zimowej na Łotwie.

Do współdziałania z armią łotewską w jej zmaganiach się z oddziałami sowieckimi wyznaczony Naczelny Wódz grupę gen. Śmigłego Rydza w składzie dwóch dywizji legionowych. Grupa przełomowa Wileńskiej Dywizji Legionów pod dowództwem ppłk. Wilezińskiego rozpoczyna kampanię natarcia na Dyneburg. Na arcie podjętej w nocy z 2—3 stycznia 1920 r. doprowadza o godz. 15 dn. 3 stycznia do zajęcia miasta przez I i II baony „Pierwszaków“; jednocześnie

III baon tego pułku po przetrwaniu w Sundee stoczył zwycięską walkę pod Lotikami i wyszedł w kierunku Nowej Zielonej Puszczy. „Zuchowaci“ sforsowali Dźwinę w pobliżu Rozaliniki na wschód od Dyneburga, zdążając przez Mozule i fojw. Wyszki ku stacji kolejowej Dubno, celem odcięcia nieprzyjaciela zatajającego się z Dyneburga. Walki pod Mozulami i Wyszki należą do najkrwawszych w kampanii. Rosjanie po ściągnięciu znacznych odwodów przeszli w tym rejonie do przeciwnatarcia. Wspólnymi siłami wszystkich pułków dywizji ataki Rosjan prowadzone do dn. 10 stycznia zostały zwycięsko odparte. Dnia 11 stycznia na rozkaz gen. Śmigłego Rydza dywizja rusza na przód. Rosjanie uchodzą poza jez. Ruszońskie i dalej, na wschód Poważniejsze walki wywołują się dopiero w rejonie Poliszczyna, gdzie na wzgórzach między jez. Płuniami i Osawą oddziały sowieckie próbują zatrzymać polską ofensywę. Po sforsowaniu tej ostatniej linii oporu Rosjan w bitwie dn. 24—26 stycznia cel kampanii zimowej na Łotwie został osiągnięty. W powiecie Łutego oddziały dywizji zostały ściągnięte do odwodu, aby odpocząć przed nową wielką kampanią, która ich czekała w przyszłości.

Za kulisami „Osi“

Nastroje we Włoszech. Krwawe bunty w Tyrolu. Mussolini „wyjednał“ u Hitlera spotkanie. Targi o Hiszpanię. Wspaniały bankiet dla parlamentarzystów bułgarskich w Moskwie. Warunki Japonii

LONDYN. (Obsl. sp.). Na łamach prasy europejskiej, w pierwszym rządzie londyńskiej i paryskiej, znalazło się wiele informacyj, oświetlających stosunki panujące w krajach „osi“ oraz kulisy walki o zmontowanie sojuszu wojennego państw totalistycznych.

Zdaniem angielskich kół politycznych, montowanie dwóch bloków, które mają w najbliższej przyszłości podzielić świat wyraźnie zarysowaną linią na dwa wrogie obozy nie zostało jeszcze zakończono. Ostatnie utworzenie takiego bloku szczególnie zabiegają ostatnio państwa „osi“. Nic w tym, zresztą dziwnego. Cudzoziemcy, przybývający z Włoch, opowiadają, że wśród narodu włoskiego z błyskawiczną prędkością wzrastają nastroje antywojenne. Nawet kula dla „Duca“ nie może zabić u przeciwnego Włocha niechęć dla Niemców, którzy rozpanoszyli się we Włoszech, jak w zajętych krajach. W Mediolanie, Genui, Neapolu, Rzymie. We wszystkich ośrodkach przemysłowych, aż rol się od Niemców. Szczególnie niepopularny jest rzykowna polityka Niemiec w stosunku do Polski.

Dzienniki londyńskie potwierdzają z całą stanowczością, że Mussolini kilkakrotnie interweniował u Hitlera w sprawie gdańskiej. Korespondent rzymski „Daily Herald“ donosi, że Mussolini nie wziął udziału w wielkich manewrach armii włoskiej w dolinie rzeki Po jedynie ze względu na to, że chciał pozostawić w ścisłym kontakcie telefonicznym z niemieckim kanclerzem.

Według tejże relacji Duce kilkakrotnie proponował Hitlerowi osobiste spotkanie w Brennerze, lecz kanclerz dawał wykrętne odpowiedzi. Obecnie jednak wyraził zgodę i w dniach najbliższych obaj dyktatorzy spotkają się, przy czym zdaniem prasy angielskiej, tematem obrad będzie sprawa Gdańska.

Odnosnie Hiszpanii, o przystąpieniu której do sojuszu wojennego Niemcy i Włochy tak usilnie zabiegają, zdania są podzielone. Zdaniem większej części prasy angielskiej Hiszpania nie przystąpi do sojuszu wojennego „osi“. Na dowód służy teno twierdzenia prasa przytacza sensacyjny wywiad francuskiego dziennikarza z prezydentem Portugalii Salasarem.

który wyraził przekonanie, że Hiszpania narodowa nigdy nie wystąpi przeciw Francji i Anglii. „Portugalię i Hiszpanię, oświadczył prez. Salazar, łączą bliskie stosunki i sojusz, uzgadniający ich politykę zagraniczną. Portugalię łączy sojusz z Anglią. Nie do pomyslenia więc jest, by Hiszpania przystąpiła do sojuszu z „osią“. Inne angielskie dzienniki natomiast, komentując ostatnią reorganizację rządu hiszpańskiego, wyrażają przypuszczenie, że nadzieje „osi“ mogą się zrealizować, zaś Berlinowi i Rzymowi bardzo na tym zależy, bowiem, sądząc z doniesień „United Press“ i „Reutera“ z Tokio, grupa pułkowników japońskich domagająca się przystąpienia Japonii do sojuszu „osi“ europejskiej, postawiła jako nieodzowny warunek należenie Hiszpanii do tego sojuszu.

W Tokio kwestia przystąpienia, lub nie jeszcze nie dojrzała. Wczorajsza narada nie zakończyła się powzięciem ostatecznej decyzji. Minister wojny Itagaki okazał się gorącym przeciwnikiem przystąpienia do tego sojuszu, tak że w kołach dyplomatycznych Tokio utrzymuje się pogłoska o możliwej reorganizacji gabinetu japońskiego z powodu ustąpienia ministra wojny.

Zdaniem kół politycznych, ostateczna decyzja zapadnie na posiedzeniu Tajnej Rady Państwa i zależna jest od woli Mikada.

Tymczasem Stany Zjednoczone wywierają dalszy nacisk na Japonię. Wzmocnienie ruchu antybrytyjskiego i antyamerykańskiego spotkało się z ostrą reakcją obu krajów. Protesty konsulsów amerykańskich i brytyjskiego utrzymane były w formie niezwykle ostrej, zaś przewodniczący komisji spraw zewnętrznych senatu amerykańskiego sen. Pittman, zapowiedział rychłe zastosowanie sankcji wobec kraju Wschodzącego Słońca.

Japonia więc, zdaniem zagranicznych kół politycznych, znajduje się na progu ważkich i doniosłych decyzji. Albo Tokio pójdzie na ugodę z państwami demokratycznymi, albo, niezależnie nawet od pozycji Hiszpanii, zasili wojenny sojusz agresorów.

Na Bałkanach, sądząc z ostatnich doniesień, Niemcy coraz bardziej tracą grunt pod nogami. Włoskie iluty z Macedończykami budzą niepokój zarówno w Bułgarii jak i Jugosławii, to też wyjazd wyieczki parliametaruszy bułgarskich do Moskwy, gdzie, jak donosi agencja „Tass“, urządzono dla nich niezwykle okazały bankiet z udziałem Molotowa i miodnych działaczy bolszewickich Zdanowa, Bułganina i innych, ma swoją wymowę, barzo niekorzystną dla Berlina.

Wracając do sytuacji w zachodniej Europie należy przypomnieć o walkach wewnętrznych w Hiszpanii. Dzienniki londyńskie twierdzą, że w górach Asturii 50 tysięcy byłych żołnierzy armii republikańskiej walczą z wojskami generała Franco, zaś w Tyrolu, na fle wysiedlenia osiadłych tam od wieków Niemców, sprzedanych przez Hitlera ambicji włoskiej — odbyły się krwawe rozruchy. W osobach Niemców tyrolskich, zdobył sobie niemiecki kanclerz kilkaset tysięcy wrogów. „Pacyfikacyjna“ akcja szefa Gestapo Himmlera nie potrafiła ukryć przed światem tej przykrej dla dyktatora niemieckiego prawdy.

Prasa słowacka pod terrorem systemu hitlerowskiego

Odważny głos redaktora „Slovaka“

W związku z przeniesieniem z Bratysławy do Zyliny dziennika „Slovenska Politika“, pismo przyniosło treść rozmowy swego przedstawiciela z szefem propagandy, Machem, który przedstawił szeroko swe poglądy na zadanie prasy i dziennikarzy.

Jego zdaniem, prasa słowacka stoi dotychczas na niskim poziomie i nie uświadamia sobie należycie swych zadań. Dziennikarze zdają się w ogóle nie pamiętać o fakcie powstania państwa słowackiego i w szczególności nie nie wskazują na realne osiągnięcia rządu słowackiego.

Zarzutów te spotkały się z niespodziewaną repliką ze strony „Slovaka“, który podkreślił, że poziom prasy jest zależny od poziomu polityki. Jaka polityka, taka prasa.

W Słowacji przyjęli się zwyczaj, że ministrowie, posłowie i komendanci na zgro madzaniach publicznych bezpośrednio informują społeczeństwo o sprawach politycznych. Każdej niedzieli we wszystkich miastach i wioskach rozbrzmiewają przemówienia, które nie przynoszą nigdy nic nowego.

Prasa otrzymuje z tych przemówień stale sprawozdania o jednakowej treści.

„Myślmy nad tym, jakby z tych stereotypowych przemówień podać czytelnikom coś nowego, lecz dotąd nie znaleźliśmy sposobu, gdyż jest ryzykowne wpro wadzenie jakiegokolwiek zmiany do dostarczonych komunikatów. W obecnej sytuacji — kończy pismo — dziennikarze nie mogą pisać tak, żeby był wilk syty

i koza cała, gdyż jeśli wilk jednostronnie domaga się swego, to koza nie może zostać cała. Wiadomo przecież, co by się stało dziennikarzowi, gdyby zechciał pisać o wszystkim, tak, jak się rzeczy mają i jak ma odwagę ją widzieć“.

„Również i dziennikarze są niezadowoleni z obecnego stanu rzeczy, nie mają jednak możliwości dokonać naprawy“.

Artykuł „Slovaka“ wywołał w Słowacji ogólną sensację i jest obszernie komentowany. Powszechnie podziwia się odwagę redaktora naczelnego „Slovaka“ tym bardziej, że jest wszystkim wiadomo, że nawet za mniej ostre słowa krytyki, skierowane pod adresem obecnego rządu ludzie podstają się do obozu koncentracyjnego.

42 pilotów na 1 szybowcu

Wspaniały dorobek szkoły w Braławiu

Szkoła szybowcowa w Braławiu jest jedyną w północnej Polsce, umożliwiającą osiągnięcie wyższych kategorii szybowcowych, wymagających lotów żaglowych. Wyniki jakie osiągają ostatnio uczniowie tej szkoły świadczą o doskonałych warunkach technicznych braławskiego szybowiska. Prócz lotów dziennych odbywa ją się tam także loty żaglowe nocne. Na podkreślenie zasługuje lot nocny, który trwał przeszło trzy godziny przy sile wiatru 4 m/sek. Pilot, który odbył ten lot osiągnął wysokość 400 m ponad start. Drugi turnus zamknięto przy stanie następującym: wyszkolono 42 pilotów kategorii „A“, 11 kategorii „B“ i 7 kategorii „C“. Ponadto do najwyższej kategorii szybow

cowej „D“ w tym turnusie osiągnięto trzy warunki (trzy loty ponad 5 godzin indywidualnie). Ogółem wylatano 71 godzin w czasie trwania 1 i 2 turnusu w obecnym sezonie. Podkreślić należy, że loty te odbywają się na jednym szybowcu „Salamandra“, nadającym się do lotów żaglowych. Dn. 7 bm. rozpoczął się w Braławiu 3 turnus, na którym są uczniowie z Wileńszczyzny, Warszawy i Gniezna.

Jesienne Targi Lipskie

Dorocznym zwyczajem odbędą się w Lipsku Targi Jesienne w tym roku w czasie od 24. do 31. sierpnia. Mają one od dawna ustaloną opinię i fan, który je odwiedził w latach poprzednich najlepiej wie, jakie bogactwo wzorów, modeli i nowości można tam zawsze zobaczyć.

Tegoroczne Targi osiągnęły rekordową ilość, bo 6.300 wystawców, którzy za-

powiadają ciekawe ekspozycje.

Szczególnie dużo rewelacyjnych nowości znajdzie się w dziale artykułów sportowych, zabawek, ozdób choinkowych, opakowań towarowych, aparatów elektrotechnicznych, przyborów kreślarskich i dekoracji wnętrz.

Tak więc Targi Lipskie z każdym rokiem zyskują na swej atrakcyjności.

Hotel EUROPEJSKI
W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach, Winda osobowa

Wyprawa na Ukrainę

Wczesną wiosną 1920 roku Rosjanie po ukończeniu wojen domowych zaczęli przygotowania do decydującej rozgrywki z Polską. Naczelny Wódz zdecydował się wyprzeżyć micjatywę rosyjską i pobić ich południowe zgrupowania, które według posiadanych wiadomości miało się znajdować na zachód i południe wy zachód od Kijowa. Wycisnienie swego zamiaru powierzył Naczelny Wódz 3 Armii, dy składu której powołał Wileńską Dywizję Legionową. Po przewiezieniu transportami kolejowymi do rejonu Zwiahla i po wylandowaniu się — przed świtem dnia 25 IV. natarli „Piotrkowiaci“ i „Zuchowaci“ wzdłuż szosy prowadzącej do Żytomierza. Jednocześnie załadowane na samochody I i II baony „Pierwszaków“ wyruszyły gościnnie samochodową osiągnięta Sokółów skąd udano się w dalszą drogę do Wilska. W Wilsku stojący tu pułk sowiecki pomimo zaskoczenia stawiał opór. Po parugodzinnej walce Rosjan odrzucono. Po przybyciu późną nocą do Wilska III baonu „Zuchowatych“ ppłk. Dąb Biernacki zdecydował się natrzeć na Żytomierz. Akcja

rozpoczęła się zaraz po północy. Baon „Zuchowatych“ natarł wzdłuż gościnią przez Kamionkę zaś 2 baony „Pierwszaków“ pod dowództwem kpt. Kruszewskiego wykonały manewr przez Hoholewkę i Smokówkę na stację kolejową. W wyniku działań obu kolumn o godz. 11 całe mia sto było w rękach polskich. Zaobyt 10 armat, 18 karabin. maszynowych, ponad 300 jeńców i mnóstwo materiału wojennego. Nieprzyjaciel w popołchu cofał się na wschód, organizując jeno słaby opór nad barierami rzecznyimi. W dniu 7 maja dywizja zbliżyła się do Kijowa. Dnia 8 maja Rosjanie oddali bez walki s. licy Ukrainy.

Następnego dnia pułk „Piotrkowski“ z bojem sforsował most ławicowy przez Dniepr i obsadził przyczółek na wschodnim brzegu. W dn. 10—12 maja wywizały się tam w rejonie stacji kolejowej Browary ciężkie walki. „Piotrkowiaci“ odrzucili przyczółek po czym po zlurowaniu przez oddziały grupy ptk. Rybaka odeszli do Kijowa na zasłużony odpoczynek. Postój dywizji w Kijowie nie trwał długo. W związku z groźną sytuacją, która wytworzyła się na

północnym skrzydle całego polskie frontu Naczelny Wódz rozkazał wstrzymać dalsze posuwanie się oddziałów w głąb Ukrainy, oraz wyciągnąć siły bojowej i odesłać na połnoc najważniejsze siły. Ostatecznie ob sady tronu polskiego na Ukrainie zbiegło się w czasie z nadejściem tu konnej armii Budiennego, oraz znacnych sił sowieckich. Dysponując przeważną przewagą sił dowodztwo sowieckie powzięło zamiar uderzyć na oba styki 3 Armii z sąsiedami, oskrzydlić ją dwustronnie, otoczyć w rejonie Kijowa i zniszczyć. W tym celu na styk południowy do rejonu Samborodka skierowano konna armię Budiennego, zaś na nieobsadzony przez Polaków błotnisty obszar ujścia Prypcy uderzyła jedna dywizja sowiecka z brygadą kawalerii.

Po stronie polskiej 30-kilometrowy odcinek w rejonie Białej Cerkwi zajmowany poprzednio przez 15 dywizję, która odeszła na front białoruski, powierzono grupie Wasylków ppłk. Dąb Biernackiego w składzie pułku „Zuchowatych“, III baonu „Pierwszaków“ i 3 p. ułanów. Okres od 22 maja do 10 czerwca spędził pułk Wasylków na ciężkich walkach z sowiecką dywizją prowadzonych na szerokim odcinku sięgającym od Trypola nad Dnieprem do Wasylowa. Po odparciu ataków nie-

przyjaciela pod Horochowatką, Sławkami i Dremiżną podjęły oddziały grupy wypad na południe do rejonu stacji kolejowej Olszanica i Mironówka, zmuszając nieprzyjaciela do chwilowego odwrotu. Również i na innych odcinkach obsadzonych przez oddziały dywizji obrona była prowadzona zaczepnie. W dniach walk pod Olszanicą — I i II baony „Pierwszaków“ wykonały z przedmieścia kijowskiego mistrzowski wypad na Boryspol

Tymczasem na lewym skrzydle armii na północ od Hronostajpola nieprzyjaciel zdołał zepchnąć rządką sieć dozorów kawalerskich i przeprawić przez Dniepr dywizję piechoty z brygadą kawalerii. Rzucony pod Hronostajpół i Sohdany pułk „Piotrkowski“ powstrzymuje napór wieokrotnie przeważających oddziałów nieprzyjaciela stacując najkrwawiej w swej historii boje. Pomimo olbrzymich strat ponoszonych w tych zapasach trwa pułk przez trzy dni i noce na stanowiskach, aż w końcu osaczony zewsząd heroicznym wysiłkiem przebija się przez wrogi pierścień.

Jednocześnie sowiecka armia kon na rozrywa front polski pod Sachorodkiem, wchodząc na głębokie tły 3 Armii. W dowództwie armii dojrzewa decyzja uderzenia na kónnicę

Budiennego od wschodu, wiążąca się z koniecznościąopuszczenia rejonu Kijowa. Odwrót odbywa się spokojnie i planowo. Az do chwili wycofanania się z Kijowa transportów i obsady przyczółka grupa Wasylków dzieł nie bion swych stanowisk, natomiast na północy nadbiegły z pomocą „Piotrkowianom“ oddziały „Pierwszaków“ pomimo bohaterskiej walki pod Złodziejówką muszą się wycofać na rzekę Irpen, gdzie bronią się przez cały dzień odparając wściekle natarcia wroga. Otoczona w trojkacie ograniczonym biegiem rzek Dniepru, Irpenia i Stuhny — 3 Armia musi walką otworzyć sobie drogę na zachód. Nieprzyjaciel zagroził drogę marszu Wileńskiej Dywizji Legionów stawiając silną zapórę na rzece Irpen w obszarze wsi i stacji kolejowej Borodiienka. Pierwszy zawił się z Rosjanami przed wsią Nowa Grobla III baon „Zuchowatych“. Do południa 11 czerwca rozgorzała na całym odcinku rzeki Dźwiz od Nowej Grobli pod Borodiienką gwałtowna bitwa. Ze strony polskiej weszły do walki wszystkie pułki dywizji wraz z całą artylerią. Po dwudniowym doju zapora nieprzyjaciela została przełamana, zaś oddziały jego odrzucone na północ do obszarów leśnych.

W okresie odwrotu z Ukrainy Wileńska Dywizja Piechoty Legionów

Nożycami przez prasę

NAJWIĘKSZA POCHWAŁA
W USTACH ANGLIKA.

„Kurjer Warsz.“ przytacza interesującą opinię publicysty wielkiego angielskiego dziennika „Daily Herald“ Swaffera o dziedzinie krakowskim:

P. Swaffera uderzyła przede wszystkim prostota i swoboda zgromadzeń w Krakowie tłumów, brak policji, zakazów, nakazów i w ogóle całego aparatu dyktującego, który jest nieuniknionym towarzyszem zbiorowym uroczystości w krajach totalnych.

— Wszystko było tak przyjazne i swobodne — pisze p. Swaffer — jak na jakimś meczu piłki nożnej o puhar ligowy.

Słusznie dodaje „Kurjer Warszawski“, że jest to największa pochwała w ustach Anglika.

EKWILIBRYSTYKA GOSPODARCZA NIEMIEC.

W żywo prowadzonej rubryce „Sytuacja gospodarcza świata“ w „Gaz. Polskiej“ znajdujemy omówienie zagadnienia węgla w Niemczech:

„Brak węgla“ w Niemczech — stwierdzenie to brzmi paradoksalnie. Wszak Rzesza produkuje ok. 95 milionów ton półrocznie samego węgla kamiennego. Wszak Niemcy byli do niedawna, a w mniejszej mierze są do dziś dnia, eksporterami węgla na wiele rynków obcych. Wszak niemieckie górnictwo węglowe uważane było zarówno przez Anglików, jak i przez nas — za główną konkurencję na rynku światowym. Gdzież tu więc brak węgla...

A jednak Rzeszy zaczyna brakować węgla. Dalsze rozszerzenie i tak już kolosalnej produkcji zbrojeniowej wymaga coraz więcej węgla. Produkcja namiastek i artykułów syntetycznych pochłania nieraz zawrotne ilości węgla czy to jako surowca wyjściowego, czy też jako źródła energii. I — mimo wzrostu wydobywania węgla — kierownicy polityki gospodarczej Rzeszy dochodzą do wniosku, że zapotrzebowanie zaczyna przewyższać podaż.

Mimo to Rzesza jeszcze eksportuje węgiel. O ile możliwości likwiduje rynek clearingowy, zachowując rynek wolnodelowowy. Stoi wobec paradoksu, że Niemcy chętnie będą kupowały węgiel (np. w Polsce, płacąc harmonijkami lub po prostu nie płacąc wcale...), zarazem zaś będą go wywozić (na rynki, płacąc dewizami).

Dewizą życia gospodarczego Niemiec jest: „za wszelką cenę dewizy“.

Polityczni kidnapperzy Germanizowanie dzieci polskich

Niektóre wieści, nadchodzące z Trzeciej Rzeszy, przypominają swym nieprawdopodobieństwem bajki z tysiąca jednej nocy, gdyby nie były tak koszmarnie.

Do Polski przybył ostatnio z Niemiec obywatel polski, Gniekrowski, któremu władze niemieckie nie pozwoliły zabrać małego syna, „ponieważ mógłby ulec polonizacji“.

W innym wypadku jednej z matek polskich, której nazwisko jest nam znane, udało się, mimo zakazu władz niemieckich, przeschmuglować własne dzieci do Polski.

W związku z tym barbarzyństwem, niespotykanym w dziejach, należy przypomnieć uchwałę Rady Naczelnej Związku Polaków z dnia 1-go czerwca 1939 r., która zwróciła się do ministra spraw wewnętrznych Rzeszy „ze szczególną prośbą w obronie dzieci naszych“.

„Działwa i młodzież polska w Niemczech narażone są ostatnio na trudności i prześladowania milo szę stokroć nieletniego wieku“ — mówi tekst pisma Związku Polaków, na które odpowiedź jeszcze nie nadeszła.

Sarga pp. Gołembiewskich odrzucona

KOWNO. Podaliśmy przed paru dniami wiadomość o skazaniu przez litewskie sądy adwokatów i cyjnych rodzin polskich pp. Gołembiewskich, zamieszkałych w Kalwarii na grzywnę, i pozbawionej obywatelstwa litewskiego.

Nazajutrz o doręczeniu wyroków członkom rodziny Gołembiewskich, skazujących każdego z nich na 500 lt grzywny z zamianą na 1 miesiąc więzienia, miała miejsce nastę-

na wizyta policji w ich mieszkaniu w Kalwarii. Policjant odczytał rozkaz naczelnika powiatu mariampolskiego, polecający policji w Kalwarii zakomunikować pp. Gołembiewskim, że skarga na traktowanie ich jako cudzoziemców i wymierzenie im kar administracyjnych, złożona 21 lipca rb., została przez Ministerstwo Spraw Wewn. odrzucona. Należy uważać ich za cudzoziemców i reagować na mieszkaniu w Litwie bez pozwolenia

Przysto ni policjanci przyczyną katastrof samochodowych Ciekawy proces w Londynie

Ktokolwiek był w Anglii, ten wie o tym dobrze, że policjanci angielscy są to młodzi ludzie, przeważnie dorodni i silnie budowy ciała.

Na fcie tej znanej urody policjantów angielskich doszło w jednym z sądów londyńskich do zabawnego zdarzenia.

Przed sądem stawała młoda i przystojna Angielka, która wywołała, niegroźny zresztą w skutkach, wypadek automobilowy.

Adwokat, który bronił oskarżoną wpadł na sprytny pomysł i gdy przyszła kolej na jego przemówienie, odezwał się mniej więcej w te słowa:

„Nie można w każdym tego rodzaju wypadku zrzucić od razu całej winy na kobietę, która prowadzi auto. Nie kierownicze winy samochodu są winne, ale licznym wypadkom winni są właśnie... policjanci angielscy“.

„Władze — ciągnął dalej pomysłowy adwokat wśród zdumienia audytorium —

ze szczególnym upodobaniem dołbają, jak wiadomo, do służby policyjnej przystojnych i dobrze zbudowanych chłopców. Czyż można się dziwić, że ta lub inna dama, prowadząca samochód, zagapi się na takiego przystojnego policjanta i wypadek gotowy!“

Tak właśnie było z moją klientką. Pósterunkowy regulujący ruch, zrobił na niej takie wrażenie, iż zapomniała o właściwym manewrowaniu kierownicą i — otc dlaczego teraz stoi przed sądem. Gdyby było mniej przystojnych policjantów, byłoby mniej wypadków samochodowych. Proszę o uniewinnienie mojej klientki“.

Publiczność obecna na tej rozprawie śmiała się serdecznie, słysząc to przemówienie obrońcy.

Przedstawiciel policji miał zażenowaną minę a sędzia był zachwycony takim podejściem do sprawy i z trudem hamując śmiech, skazał oskarżoną na najniższą grzywnę.

Zainteresowanie rolników kredytami zbożowymi

Choć żniwa są dopiero w pełni już sygnalizują z terenu wiejskiego wyjątkowo duże zainteresowanie rolników — zarówno mniejszej jak i większej własności — kredytami pod zastaw zboża. Większe niż w latach ubiegłych zainteresowanie wspomnianymi kredytami tłumaczyć należy przede wszystkim doświadczeniem rolników — dotychczasowych kredytobiorców. Przekonał się oni o korzyściach i wielkiej pomocy finansowej dla gospodarstwa rolnego, które zaciągając kredyt — nie potrzebuje wyżywać się po najsłabszych cenach pożywnych swych plonów. Doświadczeni rolnik wyczekuje poprawy cen zboża w późniejszych miesiącach i wtedy dopiero je sprzedaje z większą znacznie korzyścią, spłacając jednocześnie ratami zaciągnięty kredyt zastawowy.

Drugą przyczyną, powodującą zwiększone zainteresowanie tymi kredytami jest niewątpliwie dobrze wyczuła i zrozumiana przez rolnika polskiego konieczność pogotowa na wypadek wojny. Zduje sobie rol-

nik doskonale sprawę z tego jaką wartość gospodarczą będzie stanowił i dla niego samego i dla kraju — zatrzymany w swym reku zapas zbóż.

Licząc się z tymi warunkami i zwiększonym popytem rolników na kredyty zbożowe, podwyższono w tym roku znacznie sumy na ten cel. Państwowy Bank Rolny, jako centralna instytucja rozprawdzająca ten kredyt, dokłada wszelkich starań, aby możliwie najlepiej zaspokoić zapotrzebowanie na kredyty zbożowe. Kredyty te będą udzielane rolnikom z uwzględnieniem najbardziej dających ułatwień i uproszczeń formalności niezbędnych przy uzyskaniu pożyczki.

Podania do Państwowego Banku Rolnego o kredyty pod rejestrowy zastaw zbóż udzielane powyżej 2.000 zł oraz o kredyty zaliczkowe poniżej tej sumy — kierowane do Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych, Komunalnych Kas Oszczędności i Spółdzielni Kredytowych — napływają już masowo od zainteresowanych tym kredytem rolników.

Odwodniono 250 ha

Na obszarze powiatu oszmiańskiego zakończony został pierwszy okres robót melioracyjnych. Wykonano około 130 tys metrów obliczeniowych w 30 obiektach na powierzchni około 250 ha. Prace melioracyjne obejmowały odwodnienie i na wodnienie w obiektach zagospodarowanych.

Ponadto w powiecie oszmiańskim przewiduje się założenie stacji doświadczal-

nej na iorfach krynicznych. Prace wstępne do badań zostały już wykonane z funduszy specjalnych z Min. R. i R. R. Akcja prowadzona jest pod kierownictwem prof. Kolmaitkiego z Warszawy.

Prace doświadczalne prowadzone będą dlatego, że właściwości torfów krynicznych są mało znane, a powiat oszmiański posiada w 80 proc. torfowiska o charakterze krynicznym.

Miesiąc radia na Polesiu

Celem rozbudzenia zainteresowań wśród najszerszych warstw ludności kresowej sprawami radia, organizowana jest przez Polskie Radio łącznie ze Społecznym Komitecie Radiofonizacji Kraju, wielka impreza propagandowa pod hasłem „Miesiąc Radia na Polesiu“. Akcją tą objęte zostanie całe województwo poleskie, północne powiaty województwa wołyńskiego, oraz częściowo województwo nowogródzkie.

Jak sama nazwa wskazuje, impreza ta ma trwać cały miesiąc. Rozpocznie się 15.VIII a zakończy 15.IX br. Program akcji propagandowej przewiduje raidy trzech wozów propagandowych Polskiego Radia, uruchomienie dwóch zmagafonizowanych łodzi motorowych, które dotrą do tych

wszystkich miejscowości, do których nie mogłyby dojechać samochody z uwagi na trudności terenowe. Gdy dodamy, że w ramach tej imprezy zorganizowany zostanie na terenie Pińska kurs przysposobienia radiowego dla instruktorów gminnych województwa poleskiego, wystawa propagandowa, odczyty, kursy budowy detektorów itd. będziemy mieli całkowity obraz zamierzonej pracy propagandowej Polskiego Radia na naszych Ziemiach Wschodnich.

Niezależnie od propagandy organizuje Polskie Radio w Pińsku na terenie „Jarmarku Poleskiego“ własne studio, skąd transmitować będzie, po przez Rozgłośnię baranowicką, audycje regionalne poleskie w czasie od 16 do 31 sierpnia br.

Walka z handlem domokrażnym

Na terenie Wilna rozwinął się ostatnio tzw. handel „domokrażny“. Jak obliczają, w Wilnie handlem takim bez licencji, a co za tym idzie i kontroli, zajmuje się przeszło 300 osób. Handlarze domokrażcy czynią dużą konkurencję zorganizowanemu kupiectwu, ponoszącemu wszelkie ciężary, ponadto sprzedaż odbywa się najczęściej w warunkach wy-

soce niehygienicznych, skutkiem czego sprzyja to rozwojowi wszelkiego rodzaju chorób zakaźnych.

Urząd Przemysłowy obecnie przystąpił energicznie do zwalczania nielegalnych handlarzy. Towar ich jest konfiskowany, sami zaś oni karani są grzywną lub aresztem. W ciągu ostatnich dwóch dni ukarano w ten sposób 15 handlarzy.

Akcja przeciwpożarowa na Zwierzynku powinna objąć wszystkich mieszkańców

Odbyło się zebranie właścicieli nieruchomości na Zwierzynku w celu powzięcia uchwały co do organizującego się na Zwierzynku Oddziału Ochotniczej Straży Ogniowej.

Wybrano Komitet Gospodarczo-Administracyjny Oddziału, w którym funkcję przewodniczącego objął na razie inicjator zorganizowania Oddziału p. Jan Zarowicki (Stara 37), obowiązków gospodarza wzięł na siebie p. Włodzimierz Piotrowicz (Sosnowa 14/19), a skarbnikiem został p. Ignacy Białewicz (Litewska 19).

Na utrzymania straży uchwalono zbierać od właścicieli nieruchomości na Zwierzynku po 25 gr, 50 gr i 1 zł miesięcznie

zależnie od wielkości posesji, a nawet od dobrej woli zamożniejszych płatników. Oprócz tego wyzwa się gorąco wszystkich lokatorów Zwierzynka i Sołtaniszek, aby się zapisywali na członków popierających, ponieważ Zarząd Miasta Wilna podejmuje olbrzymi wysiłek w celu zapewnienia obrony przeciwpożarowej pilniejszym z pewnego punktu widzenia dzielnicom, a Zwierzyniec musi sobie sam radzić i zorganizować silny Oddział Straży z uwagi na to, że bardzo łatwo może być odcięty od centrum przez zerwanie jedynego mostu i że ma przeważnie drewniane domy.

Piorun zabił 3 osoby

W czasie burzy w powiecie lidzkim zabił został przez piorun 62-letni Dominik Wierzbicki i 25-letni Bronisław Wierzbicki, m-cy wsi Dubicze, znajdujący się w

czasie burzy w polu. We wsi Ogrodniki i piorun uderzył w zagrodę Bujo Konstantego, zabijając właściciela zagrody na miejscu oraz poraził jego 16-letnią córkę.

„Odmrożone“ maszyny czeskosłowackie w Wilnie

Na podstawie specjalnego układu zostały sprowadzone do Polski motorowe sikawki, motocykle, elektryczne i dieslowe silniki oraz wszelkiego rodzaju maszyny i narzędzia rolnicze, jako wymienne artykuły za zamrożone w swoim czasie kapitały polskie w Czechosłowacji.

„Dali“ Towarzystwo Handlu Międzynarodowego S. A. w Warszawie wystawia powyższe artykuły na Targach Północnych.

Wiadomości radiowe

JAK ZWIERZĘTA UDAJĄ ŚMIERĆ.
Znane jest powszechnie zjawisko, że wiele zwierząt w niebezpieczeństwie udaje śmierć. Ciekawy ten temat omówi Anieła Zawadzka w czwartek, 10.VIII, o godz. 17.30 przed mikrofonem wileńskim.

CO MOŻNA ZROBIĆ NA WSI Z OWOCÓW I JARZYN.

Ten aktualny, zwłaszcza ze względu na słabo rozwinięte u nas przetwórstwo owocowe, temat omówi w radiowej pogadance dla gospodyń wiejskich Eugenia Malinowska dnia 10.VIII (czwartek) o g. 20.25.

Każdy musi mieć pełnowartościową maskę przeciwgazową

Planowa obrona przed gazami

O ile dużo na ogół się u nas wie i mówi o obronie przeciwlotniczej czynnej — o tyle stosunkowo mało interesujemy się obroną bierną, która przecież będzie udziałem dużego odłamu społeczeństwa.

Musimy przede wszystkim zrozumieć że dobrze pojęta obrona przeciwlotnicza bierna nie polega na tym, by w pewnych okresach zamawiać na gwałt maski, a potem — gdy firmament polityczny na chwilę się rozjaśni — cofać zamówienia i lek-

wychodziła ze wszystkich spotkań z nieprzyjaciela zwycięsko, zachowując w pełni swoją wysoką wartość bojową i zdolność do zwrotu za czepnego. Coiano się wyjątkowo na rozkaz ze względu na ogólną sytuację na odcinkach sąsiednich armii, lub dywizyj. Ostawiona konnica Bu diennego za wyjątkiem lokalnego sukcesu pod Suchą Wodą nie miała szczęścia do oddziału dywizyj. Zajmując kolejno stanowiska nad Tatarowem i Uborcją, podejmują w operację na Korostań i Równie odch. Dzi Wileńska Dywizja Legionów na linię Styru, gdzie pod Rżyszczamu zajmują znane już sobie z 1916 roku pozycje.

Po upadku Brześcia dywizja jeszcze przez parę dni pozostaje nad brzegami Styru aż wreszcie na rozkaz — zwarta, silna i pragnąca odwetu odchodzi nad Bug, a gdy niebezpieczna 24 dywizja sowiecka próbuje jej zastąpić drogę w rejonie Horochowa, dostaje za tą śmiałością przepiękne lanie pod Swaniuchami i musi szukać ratunku w beładnej ucieczce. W tym ostatnim boju „odwrotowym“, stoczonym w dniu 8 sierpnia 1920 r. zdobywa dywizja 2 działa i 5 karabinów maszynowych, po czym bez przeszkód odjeżdża transportami kolejowymi pod Lublin i Lubartow, aby wziąć udział w bitwie nad Wisłą.

komyśnie znów pograżać się w błogiej bezczynności.

Tymczasem czasy są tego rodzaju, że bez względu na bieżące wypadki, każdy z nas musi mieć maskę, a przynajmniej maseczkę zastępczą. Zaskoczenie — to potężna broń przeciwnika, nie wolno się więc dać zaskoczyć.

Kilka milionów ubezpieczonych zapożyczonych zostanie w maski przez ubezpieczalnie. Muszą tylko w tym celu rejestrować się w odpowiednich ubezpieczalniach. Wszystkie urzędy również dostarczą swym urzędnikom masek. Inne jednak odłamy ludności muszą zaopatrzyć się w maski same. Można je nabyć w gdyńskim ośrodku LOPP.

Na rynku znajduje się nowoczesna PEŁNOWARTOŚCIOWA MASKA C.

Jest ona uniwersalna, odporna na wszystkie gazy i dymy bojowe. Wykonana jest z gumy, jest więc bardzo odporna na uszkodzenia mechaniczne. Czas służby tej maski, o ile jest należycie przechowywana, a przechowywanie jej jest b. proste wynosi najmniej 10 lat, można zaś w niej przebywać wśród gazów powyżej 12 godzin. Cena tej maski wynosi 16 zł.

Wkrótce na rynku ukaze się MASKA C. TZW. LUDOWA,

cena jej bowiem będzie niższa, niż maski C, jakości jej jednak będzie gorsza. Wykonana z odpadków gumy, tzw. lateksu, będzie miała okres trwania o połowę krótszy, niż maska C.

LOPP wydała również 200 TYSIĘCY MASECZEK ZASTĘPCZYCH. Zastąpią one tylko usta, w połączeniu ze specjalnymi okularami pozwolą w razie potrzeby przebyć przestrzeń dzielącą od schronu. Maseczka zastępcza łatwa jest do noszenia przy sobie, co jest szczególnie ważne dla ludzi, udających się do pracy.

Ważnym zagadnieniem jest kwestia ochrony dzieci, maski bowiem mogą być używane dopiero przez dzieci powyżej lat 7. Wszelkie starania wynalezienia usz-

czelionych kołysek, czy wózków dziecięcych — nie dały pozytywnych rezultatów. Jedynym sposobem uchronienia dziecka przed zażarciem, o ile atak gazowy zaskoczy nas na ulicy — to zarzucić dziecku specjalny tampon na twarz i co tchu pędzić z nim do uszczelnionego pomieszczenia. Z tego też względu jest niezmiernie ważne, by wszystkie parki, dzieciniec itp. zaopatrzone były w schrony.

Troska o BUDOWĘ SCHRONÓW I POMIESZCZEŃ USZCZELNIONYCH

sposzczywa na samorządach. LOPP występuje tu tylko w charakterze prywatnego doradcy. Społeczeństwo winno więc samowierzać nacisk na samorządy, by zaopatrzyły ludność w odpowiednią ilość schronów.

Wskazówki, jak budować schrony, znaleźć mogą zainteresowani w dwóch świeżo wydanych broszurkach: „Wytyczne techniczne budowy schronów i innych pomieszczeń przeciwlotniczych, wyd. przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i „Wskaźniki przy budowie popularnych schronów żelbetonowych z gotowych elementów“ Inż. K. Biesiekierskiego i Inż. J. Niechaj'a.

Warto również z uznamem podkreślić ukazanie się, nakładem zarządu głównego LOPP, dwóch niezmiernie użytecznych dla szerokiego ogółu broszurek. Jedną z nich to praca dyrektora Instytutu Przewodniczącego dr K. Borczowskiego: „Jak chronić żywność, wodę i paszę przed skażeniem gazami bojowymi i jak z nią postępować w razie skażenia“, oraz praca Ireny Maternowskiej „Zwierzęta zażarte gazami bojowymi jako materiał rzeźny“.

HOTEL „ST. GEORGES“
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

KRONIKA

Obfity „plon“ policji wileńskiej

RADIO WILNO

SIERPIEŃ
10
Czwartek

Dziś: Bohdana W.
Jutro: Zuzanny P.

Wschód słońca — g. 3 m. 47
Zachód słońca — g. 7 m. 03

opozurzenia Zakładu Meteorologii USE
w Wilnie z dn. 9.VIII. 1939 r.

Ciśnienie 760
Temperatura średnia + 22
Temperatura najwyższa + 29
Temperatura najniższa + 15
Opad —
Wiatr: północno-wschodni
Tendencja barom.: bez zmian
Uwagi: pochmurnie.

WILEŃSKA

DIŻURY APTEK.

Dziś w nocy diżurują następujące apteki: Nałęczka (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Żelańca (Wileńskie 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Roszkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale diżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajęczkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— **Chełmska i Strzelecka zostaną uporządkowane.** W najbliższym czasie władze miejskie przystąpią do częściowego uporządkowania ulic: Chełmskiej i Strzeleckiej. Na ten cel wyasygnowany został kredyt w wysokości około 20.000 zł.

RÓŻNE.

— **Dzieciom i młodzieży.** Wojewódzki Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży wyasygnował w formie bezzwrotnej dotacji na miesiąc sierpień 3110 zł.

Suma ta na onegdajszym posiedzeniu Magistratu została podzielona pomiędzy różne organizacje społeczno-filantropijne polskie i żydowskie.

— **Dzieci wileńskie jadą na obóz do Juraty.** Towarzystwo Przyj. Dzieci w Wilnie zamierza wystąpić na obóz do Juraty 10 swoich wychowanków. W akcji tej Towarzystwu przyszedł z pomocą Magistrat, który wyasygnował na ten cel dotację w wysokości kredytu.

NOWOGRODZKA

— **„Dom ochotnika wojennego“.** W czasie odbytych obrad w dniu 6 bm. Oddziału Związku B. Ochotników Armii Polskiej w Nowogrodzku, zebrani uchwalili upamiętnić 25 rocznicę Czynu Legionowego w postaci wybudowania „Domu Ochotnika Wojennego“, w którym by pomieszcza się szkoła zawodowa z bursą a w czasie feryj letnich — letnie kolonie dla dzieci kombatanów.

— **NIE TRZEBA „MARYNOWAĆ“ GOTKI W DOMU.** Nie ma dnia, aby nie zgłaszano o kradzieżach pieniędzy, przechowywanych przez naiwnych ciułaczy w ich mieszkaniach i różnych prymitywnych schowkach. Okoliczność, że większość rolników zatrudniona jest teraz pilnymi robotami przy żniwach w polu, sprzyja tego rodzaju kradzieżom. Ostatnio kradzieży takich dokonano: w Zaostrowcu, pow. nieświeskiego na szkodę Frumy Piłkówny 2070 zł i 30 piastów palestyńskich, w kol. Niewierzyski, pow. lidzkiego 655 zł gotówką na szkodę Dowgin Kazimierzy i we

wsł Danejki, gminy poczapowskiej, pow. nowogrodzkiego 260 zł na szkodę Kluczajko Kazimierza.

ŚWIĘCIAŃSKA

— **Na FON hr. Tyszkiewicz** — właściciel dóbr Orniary koło Podbrodzia ofiarował w okolicy Pohulanki około 300 ha gruntów.

— **Kolonja opieki nad dziećmi** w rodzinach zastępczych w Pobrodziu liczy obecnie 50 chłopców i dziewczynek w wieku od lat 3 do 18. Są to sieroty, półsieroty, dzieci rodziców niezamożnych oraz nieznanymi, utrzymywane przez samorząd gminny i powiatowe z tytułu opieki społecznej. Ostatnio do kolonii są kierowane przeważnie dzieci robotników rolnych (obywateli polskich) urodzone w Łotwie.

— **9 mleczarni** na terenie pow. święciańskiego według obliczeń w r. ub. wypłaciły około 700 tysięcy złotych posiadaczom krów, dostarczającym mleko. Oczywiście poważna ta kwota przede wszystkim uzupełniła szczupłe budżety mało i średnio zamożnych gospodarzy, a jednocześnie dodatnio wpłynęła na rozwój hodowli bydła i uprawę okopowych.

— **100 tysięcy złotych kapitału obrotowego** a nie 10 tysięcy zł jak przedwczoraj podaliśmy w kronice święciańskiej — posiada Wydział Powiatowy w Święcianach.

[Ter.]

Piorun i woda...

W jeziorze Muszkatowskim, w pobliżu wsi Muszkaty (gm. głębocka) utonąła podczas kąpiel 26-letnia Olga Tołopilo, mieszkanka wsi Lipniki (gm. głęb.). Zwłoki wydobyto.

W kol. Podoska piorun zabił 13-letniego pastucha z kol. Nowosiółki (gm. pliska), Jęfremą Kuczyńskiego. [Zb.]

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **„Szkariadne Róże“** — na przedstawieniu wieczorowym Dziś, w czwartek dn. 10 sierpnia o godz. 20 Teatr Miejski na Pohulance gra w dalszym ciągu dużym powodzeniem świetną komedię Benedetti'ego pt. „Szkariadne Róże“.

— **Z Teatru Miejskiego.** W Teatrze Miejskim na Pohulance praca wrt w całej pełni nad przygotowaniem wielkiego widowiska Waleriana Gnarckiewicza p. t. „Miecz i Serec“, którego premiera odbędzie się w dniu 15 sierpnia na wojnym powierzu na Górze Zamkowej. W tym zakrojonym na wielką miarę przedstawieniu bierze udział ogółem ponad 200 osób.

— **Teatr Objazdowy w Nowo-Swięcianach!** Dziś, w czwartek dn. 10 sierpnia Teatr Objazdowy w Nowo-Swięcianach gra komedię L. Krzemieńskiego pt. „Niezawodny System“.

Obsadę tworzą pp.: E. Sabczowa, Z. Markowska, A. Daniewicz i W. Seibor.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— **„Skowronek“** — po cenach propagandowych. Dziś, w czwartek dn. 10 sierpnia przedstawienie najnowszego widowiska operetkowego F. Lehara „Skowronek“.

— **Jutrzejsza premiera w „Lutni“** — „Dzwony z Corneville“.

— **Opera w Teatrze Muzycznym „Lutnia“** Zgodnie z planem repertuarowym w Teatrze Muzycznym „Lutnia“ w dniach 13. 14 i 15 ujrzymy nieśmiertelne dzieło St. Donizckiego „Halka“.

W dniu wczorajszym w ręce policji wileńskiej wpadł „obfity plon“ w postaci kilku osobników, od dawna ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości.

A więc aresztowano:

Józefa Tarajto (bez stałego miejsca zam.), który już od roku był poszukiwany przez warszawski Sąd Grodzki za obrazę sędziego. Na wileńskim bruku nie poszczęściło mu się — poszedł na półtoraroczną „kurację“ za kratki.

Michała Matwiejewa (Kijowska 53.) — za kradzież worka żyta z „Młyna Kresowego“.

Władysława Czepielorusa (bez stałego miejsca zam.), poszukiwanego od roku przez sądy wileńskie — za wyłudzenie pieniędzy od naiwnych, którym obie-

cywał, w zamian za pewne sumy, intrafne posady, m. in. i na... uniwersytecie.

Józefa Mularskiego (Nowogrodzka 69.) — za kradzież miedzianego balonu na szkodę Rubina Friedmanna (Kijowska 22.).

Lecz największego chyba pecha miał p. Feliks Ciszkiewicz. Właśnie przygotowywał się on do jakiejś obiecującej „wyprawy“. Zgromadził już wszelkie potrzebne „instrumenty“, napracował się — wszystko, niestety, na darmo. Bo o to złożyli mu wczoraj wizyty w jego własnym mieszkaniu [Zgoda 33] funkcjonariusze P. P., przy czym zachowali się bardzo „nieufowarszysko“, bo przeprowadzili rewizję a znalazłszy pęk wytrychów i inne akcesoria fachu pana Feliksa, jego samego... aresztowali. [Zb.]

Przeszkolenie maturalistów w Hufcach Pracy

Jak wiadomo, w rokuież. maturaliści powołani zostali do Junackich Hufców Pracy. Przeszkolenie w Hufcach, trwające 4 tygodnie, podzieliło na 3 turnusy. Ostatni turnus powołany do Hufców Pracy rozpocznie się 13 bm., tak by umożliwić maturalistom zapisy do wyższych uczelni i przystąpienie do egzaminów.

Służba pracy maturalistów jest nieodzownym warunkiem skrócenia czasu służby wojskowej.

Ulgi dla tegorocznych absolwentów

Na podstawie wydanych zarządzeń przy tegorocznych zapisach na wyższe uczelnie przyznanych będzie szereg ulg dla absolwentów liceów, co wiąże się ze zmianami w przepisach o powszechnym obowiązku wojskowym po ukończeniu studiów średnich. Rektorzy wyższych uczelni udzielać będą absolwentom liceów w rb. bezpłatnych urlopów w tych wypadkach, gdy zostali oni powołani do służby wojskowej. Przyjęcie na uczelnie opłat wpisowych odczone zostaje do początku roku akademickiego 1940/41. Jednocześnie na podstawie zarządzeń władz nadzorczych, tegoroczni absolwenci liceów, powołani do służby wojskowej, przy zapisach na wyższe uczelnie, wolni są od badań lekarskich i związanych z tym opłat.

Kto prawo do zapomogi pośmiertnej

W razie śmierci ubezpieczonego lub rencisty przysługuje pozostałej po nim rodzinie jednorazowa zapomoga pośmiertna. Do zapomogi te mają prawo: pozostały przy życiu małżonek (mąż, żona), a gdy ten nie żyje — dzieci, gdy i dzieci nie ma — pozostała rodzina, a to w następującej kolejności: najpierw rodzice, potem dziadkowie, dalej wnukiowie, a wreszcie rodzeństwo.

Jeżeli jednak wnukiowie pozostawali na wyłącznym utrzymaniu zmarłego, mają pierwszeństwo do tej zapomogi przed rodzicami, dziadkami i rodzeństwem. Zapomoga pośmiertna wynosi tyle, ile wynosił zarobek miesięczny, według którego zmarły był ostatnio ubezpieczony.

Kapusta i pomidory na torfie

Powiat lidzki obfituje w torfowiska wobec czego zagadnienie kultur torfowych ma tam kapitalne znaczenie. W bieżącym roku ks. ks. Pijarzy w Lidzie zasadzili na torfie pomidory i kapustę — które udają się w miarę, budząc ogólny podziw. Pracownicy ks. ks. Pijarzy znajdują niezawodnie wkrótce licznych naśladowców.

HORY WEC - DROJ

SEZON CALOROCZNY.

W sezonie III od dnia 21 sierpnia — 31 października prowadzone są „Tanie pobyty“ 28 dniowe za zł. 141 — obejmuje: mieszkanie, utrzymanie, kąpiele siarczane i borowinowe i opiekę lekarską. Stacja kolejowa w miejscu, na linii kolej. Jarosław — Rawa Ruska, pow. Lubaczów woj. lwowskie.

Pow. lidzki przycelowo organ zajął do Targów Zielarsko-Grzybiarskich w Wilnie

W czasie trwania ogólnopolskich Targów Ziół Leczniczych, Grzybów i Konserw Roślinnych (I.—3.IX) odbędzie się w Wilnie konkurs jakościowy prób grzybów (suszonych, solonych i konserwowanych), konserw ogórkowych, suszu owocowego i jarzynowego oraz naturalnych soków roślinnych.

Na czele Komisji Konkursowej stoi p. Dr Tilgner, Główny Inspektor Standardyzacyjny Związku Izby Przem.-Handlowych.

Firmy wyróżnione zostaną odznaczone dyplomami i nagrodami.

W czasie Targów Zielarsko-Grzybiarskich organizuje się szereg konferencji branżowych. Jedną z konferencji obejmie dyskusję, którą zagał p. Dr Tilgner na różne interesujące fachowo tematy jak potrzeby przetwórstwa roślinnego, wymagania stawiane przez odbiorców przetworów roślinnych, pytania i odpowiedzi technologiczne; wyjaśnienie udziału będą p. Dr Tilgner oraz przedstawiciele Laboratorium Przemysłu Żywnościowego w Warszawie.

W czasie Targów odbędzie się Wstawa Piśmiennictwa w zakresie ziół leczniczych, grzybów i konserw roślinnych.

MARY RICHMOND

MIŁOŚĆ I PODEJRZENIE

Przekład autoryzowany z angielskiego W. M.

Streszczenie początku.

W Aucklandzie została zamordowana Lilian Crane i porwana jej wychowanka Fleurette. O zbrodni posądzono za przyjaciela Rolfe'a. Zakochany we Fleurette Jimmy Carter wyjechał do pomocy swego przyjaciela Hardinge'a. Sprawy zbrodni zażądał okupu 5 tys. funtów, który doręczył im Jimmy Carter. Banityłów ściga Hardinge, lecz popełnił w zasadzkę. Jednakże policja zdołała złapać byłą służącą Lilian Crane — Fenton. Aresztowaną Hardinge badał — bez rezultatu. Po wstępnej rozprawie sądowej aresztowaną postrzelono śmiertelnie na ulicy. Na miejscu zbrodni Hardinge znalazł markotkę należącą do Elżbiety Courtenay, która przed kilku dniami odrzuciła jego oświadczenie. Gdy wrócił po wypadku, zastał Hardinge w swoim mieszkaniu Elżbietę, która zawiadomiła, że przyjmuje jego oświadczenie. Zwiększa to podejrzenie agenta, który każe Elżbietę śledzić agentowi.

(Dalszy ciąg).

Williams wybiegł do hallu, gdzie spotkał Mattie Morgan opartą o poręcz schodów, z twarzą, której wyraz upodabniał ją do barana. Najwidoczniej podśluchiwała pode drzwiami.

— Proszę przynieść szklankę wody, a prędko: pani zemdłała! — powiedział.

— Zemdłała... ale, Jack...

Williams zmroził ją najbardziej urzędowym spojrzeniem.

— Nie czas teraz na to, *panno Morgan!* Jestem tu w tej chwili w roli urzędowej. Jako wywiadowca policji! I żyć sobie, żeby pani o tym nie zapominała! Proszę pośpieszyć się z tą wodą!

Gdy powrócił do hawialni, Elżbieta odzyskała już przytomność i siedziała wyprostowana w fotelu, ale Hardinge wciąż jeszcze podtrzymywał ją ramieniem.

— Co tak długo? — zapytał zirytowanym głosem. Williams nie odpowiedział, podając Elżbiecie szklankę z wodą.

Wypiła nieco: ręce jej drżały tak mocno, że rozlała kilka kropel na suknie.

— Dziękuję, już mi jest dobrze. To było zupełnie głupie, że zemdlałam! — spojrzał na Hardinge'a. —

Czy zaraz mnie zabieracie? Czy mogę wziąć niektóre rzeczy z mego pokoju?

— Tak, jeśli Williams będzie mógł być przy tym obecny. Panie Williams, pójdźcie pan z panną Rolfe do jej pokoju...

— O, nie — Elżbieta wzdygnęła się. — Proszę mnie tak nie nazywać.

— Dlaczego? Przecież pani się tak nazywa?

— Jak pan to odkrył? — zapytała cicho. — Nie przypuszczałam nigdy, że ktoś...

— Wiem, że pani tego nie przypuszczała. Ale nigdy nie należy być pewnym siebie! Zdepeszczałem do mego przyjaciela w Scotland Yardzie, prosząc, żeby odnalazł ślady Heleny Rolfe i napisał, co robiła od osiemnastu miesięcy, czyli od czasu, gdy wylądowała w Anglii. Wczoraj nadeszła odpowiedź. Gdy brat pani został aresztowany i skazany, powróciła pani do Nowej Zelandii, zmieniając nazwisko na Courtenay. Czy nie było tak? Bardzo to mądre posunięcie z pani strony. Potem wymyśliła pani jakiegoś męża...

— Nie — zaprzeczyła ostro — to nie wymyśliłam: mam rzeczywiste męża.

— Któż to jest? I dlaczego nie jest przy pani?

— Potrząsnęła głową.

— Nie powiem tego panu. Nie jestem obowiązana mówić panu czełogolwiek. — Wstała odrzucając jego pomocne ramię. — No więc, odnalazł mnie pan. Ale, to, że jestem siostrą mordercy, nie dowodzi, żebym była morderczynią. *Ja nie zabiłam Flossie Fenton!*

— Będzie pani miała możność dowieść tego. — Rzucił okiem na zegarek. — Proszę teraz pójść do swego pokoju i zabrać rzeczy, które będą pani potrzebne. Niech pani spakuje walizkę. Williams!

— Słucham pana!

— Proszę nie spuszczać z oka panny Rolfe.

Elżbieta nie czekała czekać na siebie dłużej niż dziesięć minut. Zeszła z góry w kapeluszu i płaszczu, niosąc w ręku walizkę. Williams towarzyszył jej krok w krok. Mattie, która nie opuszczała hallu, przyglądała się jej oczyma wyłaźcymi z orbit ze zdumienia. Nigdy dotychczas nie była świadkiem aresztowania kogoś.

Hardinge podszedł do Elżbiety i wziął jej walizkę z ręki.

— Panie Williams, proszę przyprowadzić wóz przed drzwi wejściowe i włożyć to do bagażnika.

— Rozkaz. — Williams wyszedł śpiesznie, uciekając od Mattie i jej pełnego wyrzutu spojrzenia.

— A teraz panno Rolfe? — rzekł Hardinge.

Spojrzała na niego wyzywająco, a usta jej wykrzywił sztuczny uśmiech.

— Nie nałoży mi pan kajdanków? Zdaje się, że z niebezpiecznymi mordercami zwykle tak się postępuje. A przecież pan mnie uważa za taką groźną przestępczynią!

— Nakładamy kajdanki tylko w tym wypadku, gdy aresztowany jest zbyt nerwowy i sprawia dużo kłopotu — odpowiedział spokojnie Hardinge. — Mam je zresztą ze sobą, ale na pani miejscu nie żartowałbym sobie z nich: to nie zabawne być wziętym na łańcuch jak dzikie zwierzę!

Williams zjechał już przed dom i dawał znać o tym trąbieniem. Hardinge właśnie chciał wyprować swego więźnia, gdy w hallu zjawił się doktor Miller.

(D. c. n.)

Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy

Spółdzielnia z odp. udziałami.

Telegr.: „Rolnicze“. Wilno, Zawalna 9, tel. 323.

Płaci za ziemiopłod najwyższe ceny dzienne.
Poleca po cenach konkurencyjnych pasze treściwe, wszelkie maszyny rolnicze, nawozy sztuczne, węgiel i cement.
Prowadzi na składzie po cenach umiarkowanych wszystkie oryginalne części do maszyn i przyrządów rolniczych.
Posiada bogato zaopatrzone działy ogrodniczy i pszczelarski.
Przeprowadza w swych nowoczesnie urządzonych warsztatach mechanicznych fachową i solidną reperację motorów, maszyn i narzędzi rolniczych.

Prosimy odwiedzać nasz skład wyposażony w pierwszorzędne przybory potrzebne w gospodarstwie rolnym.

Komunikat.

Niniejszym mamy zaszczyt zakomunikować, iż najnowszy nasz rewelacyjny

POLSKI FILM

BIAŁY MURZYN

w-g świetnej powieści M. Bałuckiego i scenariusza T. Dołęgi-Mostowicza

ukaze się wkrótce w kinie



Z poważaniem

Polonia-Film, Warszawa

Ostatnie dni. Dwa piękne filmy w jednym programie:

- MAŁŻEŃSTWO XX WIEKU** Blaski i cienie nowoczesnego małżeństwa. Nowoczesna miłość. Rol. gl.: Robert Montgomery i Virginia Bruce
- WESOŁO ŻYJEMY** Temat, sytuacja i humor jakich dotąd nie było. Ceny: Balkon 25 gr, parter od 54 gr

MUZA Deanna DURBIN

ul. Nowogrodzka 8
telefon 21-67

Dwa filmy w jednym programie:
 w komedii śpiewac-muzycznej „PENNY”
 2. Chiński brylant

Chrześcijańskie kino „SWIATOWID” Mickiewicza 9

Piękny film, poruszający aktualne zagadnienia miłości i wolności kobiety
„WIĘZIENIE BEZ KRAT”
 Nowy temat! Nowe ujęcie! W rol. gl.: Corinne Luchaire i Roger Duchesne

KINO Rodziny Kolejowej
ZNICZ „MODELKA”
 Dziś wielki film życiowy

Wspaniała gra artystów W rol. gl.: Joan Crawford i Spencer Tracy
 Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 6-oj w niedzielę o 4-oj

OGNIKO
 wzruszający film miłosny
As Kier
 Od dnia 7 sierpnia wyświetla film p. t.

w rol. gl. Brygida Horney i Ben Field
 Nadprogram UROZMAICONE DODATKI. Początek o g. 8, a w niedzielę i święta o 4.

Zarząd Okręgowy Polskiej Macierzy Szkolnej

w Baranowiczach

ogłasza zapisy na rok szkolny 1939/40

Gimnazjum Kupieckiego i Gimnazjum Drogowego

Warunki przyjęcia:

6. oddz. szkoły powszechnej, wiek od 6 do 17 lat. Egzamin wstępny I IX, z języka polskiego, arytmetyki z geometrią, historii, geografii, przyrody.
 6. oddz. szkoły powszechnej, wiek od 14 do 17 lat. Egzamin wstępny 4. X, z polskiego, arytmetyki z geometrią, geografii, przyrody, historii, rysunków.

Zgłoszenia kierować pod adresem Gimnazjów w Baranowiczach, ul. Senatorska 121, telefon 17.

Kino Reprezentacyjne CASINO

Dwa wspaniałe filmy w jednym programie

- Przecudowna komedia muzyczna „JOSETTE” w roli gl. uroczą pełną temperamentu SIMONE SIMON
- Sensacja nad sensacjami „Zbrodnia w Monte Carlo” w roli głównej słynny detektyw CHARLIE CHAN — WARNER O. LAND



GRUZIKA PŁUC

jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują p. p. Lekarzy „Balsam Trikolan — Age” który ułatwiając wydzielanie się płwociny usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samo poczucie chorego. Sprzedają apteki.

27-me Niemieckie Targi Wschodnie w Königsberg

od 20 do 23 sierpnia 1939 r.

Powszechne Targi wzorów i budowlane
 Targi techniczne
 Wystawa rolnicza
 Wystawa rzemieśln.
 Wystawy branżowe

Ponad 1.000.000 m² terenów wystawowych. Całkowicie darmowe. Daleko idące ulgi i udogodnienia. Poważne zniżki kolejowe i okretowe. Zniżone koszty pobytu.

Informacje i wydawanie litymacji targowych w honorowym przedstawicielstwie Targów w Königsbergu
 Warszawa, Al. Ujazdowskie 36-3
 telefon 0-0-41

Sygnatura: Km. 140/35 r.

UWIESZCZENIE O LICYTACJI

Komornik Sądu Grodzkiego w Nieświeżu Stanisław Sienkiewicz, mający kancelarię w Nieświeżu, ul. Albianska Nr. 22 na podstawie art. 676 i 679 KPC podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 września 1939 r. o godz. 10 w Nieświeżu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Napoleona Obychowicza nieruchomości ziemskiej, składająca się z 66,2225 ha gruntu różnego rodzaju i za budowań, położonej w maj. Holowce, gm. Snowskiej, pow. Nieświeżski, woj. Nowogródzki. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Nowogródku Nr. ks. hipot. 1360.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.000, cena zaś wywołania wynosi zł. 10.000.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmiję w wysokości zł. 1.500 i zezwolenie Wojewody Nowogródzkiego na nabycie tej nieruchomości.

Rekojmiję należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Nieświeżu, ul. Albianska Nr. 22, sala nr. 3.

Dnia 7 sierpnia 1939 r.
 Komornik: (—) St. Sienkiewicz.

Sygnatura: Km. 929/33 r.

UWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Nieświeżu Stanisław Sienkiewicz, mający kancelarię w Nieświeżu, ul. Albianska Nr. 22 na podstawie art. 676 i 679 KPC podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 września 1939 r. o godz. 10 w Nieświeżu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Eli Szklanki nieruchomości miejskiej, składająca się z pięciu siedzibowego o powierzchni 262,6 mtr. kw. i na nim zabudowań, położonej w Nieświeżu przy ul. Wileńskiej pod nr. 48, woj. Nowogródzki.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Nowogródku Nr. 1236.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6.199 gr. 71, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.650.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmiję w wysokości zł. 500 i zezwolenie Wojewody Nowogródzkiego na nabycie tej nieruchomości.

Rekojmiję należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Nieświeżu, ul. Albianska Nr. 2, sala nr. 3.
 Dnia 7 sierpnia 1939 r.
 Komornik: (—) St. Sienkiewicz.

LEKARZE

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkowa
 ordynator szpitala Sawcz.
 Choroby skórne, weneryczne i kobiece
 ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
 Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR
R. Lewin
 UROLOG
 choroby nerek, pęcherza, prostaty i dróg moczowych. Diatermia.
 Godz. przyjęć: 1-2 i 4-7. Tel. 25-69.
 Wileńska 52 (Jagiellońska 8).

DOKTOR
Zeldowiczowa
 Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12-2 i 4-7, ul. Wileńska Nr. 28 m. 3, tel. 277.

DOKTOR
M. Zaurman
 Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
 Szopena 3, tel. 20-74.
 Przyjmuje 12-2 i 4-8.

AKUSZERKI

AKU ZERKA
Maria Laknerowa
 przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
 ul. Jakuba Jasińskiego 1 a-3 róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

Kupno i sprzedaż

RODZAJ do sprzedania po remoncie nie drogo, Wileńska 8, warsztaty na wprost bramy.

DOM jednorodzinny z ogrodem 2200 mtr² do sprzedania. Dowiedzieć się w godz. 10-18 ul. Lwowska 20 m. 15. Postępowanie wykluczone.

DZIAŁKI gruntu na Zwierzyniecu do sprzedania. Zwierzyniecka 37 m. 1.

JABŁNIKI czarne podpalane i sowe do sprzedania. Zamkowa 8-9. Godz. 15-18.

LODZ MOTOROWA, solidnej budowy z blachy stalowej, cynowej, z motorem Scorp'a 50-80 HP. na chłodzie do sprzedania. Wiadomość: Warszawa, Lucja 5. Mianowicz.

OKAZYJNIE kupię samochód za gotówkę. Oferty do Adm. „Kurjera Wileńskiego” pod samochód (tel. 99).

SPRZEDAJE SIĘ FORD - karetka 8 mio cylindrowy w b. dobrym stanie. Informacje: Nowogródka, Kościelna 65, R. Siellawina.

LOKALE

POSZUKUJE SIĘ pokoju dla 2 mężczyzn od 1 września br. z utrzymaniem lub bez. Oferty do Adm. k. W. dla S. M.

2 DUŻE POKOJE z kuchnią do wynajęcia. Krzywe Koło 29. Dowiedzieć się w mieszk. nr. 5.

Nauka i Wychowanie

FRANCUSKIĘGO, korespondentki handlowej, konwersacji (akcen paryski) udziela przybyły z Paryża absolwent Szkoły Nauk Politycznych. Zgłaszać się: ul. Mostowa 19 m. 1-a.

Matrymonialne

EMERYT, lat 56 posiadający zawód w którym bardzo łatwo może dostać posadę, pozna panią kulturalną emerytkę, ewentualnie na posadzie Wilno 2. Dowod 594.909. Poste-restante.

RÓŻNE

Wojewódzki na motocyklach panuje i panie. Jazda praktyczna i zapoznanie się z maszynami. Wynajem motocykli. Rzeczna 8-3 (Zakret). S. Stankiewicz.

Szkoła Tańców

DAYIDA MORTNA

Baranowicz, ul. Wileńska 24.
 Rozpoczyna z dn. 7 sierpnia br. specjalne praktyczne lekcje dla młodzieży szkolnej, które się będą odbywały w poniedziałki od godz. 8 do 10 w porządku wakacji a od 5-7 wiecz. podczas roku szkolnego. Pierwsza lekcja odbędzie się dnia 7 bm. w poniedziałek, na którą zaprasza się miłośników tańca.

Stołpeckie

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje z roku 1924. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. k. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Nieświeżkie

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową na terenie Województwa Nowogródzkiego. Przyjmuje wkłady na oprocentowaniu. Wydaje członkom pożyczki.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeżkiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 69, działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Jan Gledroyć-Juraha — „Warszawianka”, Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaje owoców południowych i delikatesów.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne literackie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Holubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszka — wiad. gospodarcze i polityczne (depesze i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobeckiego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikuiko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Świaniewicz — kronika wileńska; Józef Świącicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
 Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
 Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1-3 po południu
 Administracja: tel. 99 — czynna od godz. 9:30-15:30
 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródka, Bazyliańska 35, tel. 169;
 Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicz, Ulańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
 Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wolkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednosłpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9:30 — 16:30 i 17 — 20.

